

Sygn. akt: I C 1033/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2021 r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Andrzej Gromadzki
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Sandra Kozak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 listopada 2021 r. w K.

sprawy z powództwa E. W.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki E. W. kwotę 17.480,00 zł (siedemnaście tysięcy czterysta osiemdziesiąt złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 20 maja 2018 r., do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki E. W. kwotę 10.171,50 zł (dziesięć tysięcy sto siedemdziesiąt jeden złotych pięćdziesiąt groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym nie zasądzono, do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu, a w pozostałej części oddala wniosek;

III. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kętrzynie kwotę 1.576,54 zł (jeden tysiąc pięćset siedemdziesiąt sześć złotych pięćdziesiąt cztery grosze), tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

IV. nakazuje pobrać od powódki E. W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kętrzynie kwotę 329,82 zł (trzysta dwadzieścia dziewięć złotych osiemdziesiąt dwa grosze), tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 1033/18

UZASADNIENIE

Powódka E. W. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 15.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20.05.2018 r., do dnia zapłaty, tytułem dalszego częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze zdarzeniem z dnia 12 sierpnia 2016 r. Dodatkowo wniosła o zasądzenie kwoty 2.480,00 zł tytułem częściowego odszkodowania obejmującego zwrot kosztów opieki osób trzecich, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 maja 2018 r., do dnia zapłaty. Ponadto wniosła o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając argumentowała, że w dniu 12 sierpnia 2016 r., doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego powódka doznała licznych obrażeń ciała w postaci złamania kręgu (...), złamania żeber IV-XI po lewej stronie, rozerwania dolnego bieguna śledziony oraz otwartego wieloodłamowego złamania rzepki lewego kolana. W dacie zdarzenia sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie w zakresie OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Pozwany uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił powódce zadośćuczynienie w kwocie 30.400,00 zł oraz zwrócił koszty leczenia w kwocie 2.092,88 zł. W ocenie powódki, przy uwzględnieniu rozmiaru doznanej przez nią krzywdy, w tym stopnia cierpienia fizycznych i psychicznych, czasu ich trwania, nasilenia bólu oraz rokowań na przyszłość, a także jej sytuacji życiowej odpowiednie jest przyznanie dodatkowo co najmniej 40.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Jednakże obecnie powódka zdecydowała się na tymczasowe ograniczenie dochodzonego roszczenia do kwoty 15.00000 zł. Powódka wymagała opieki i wyręki ze strony osób trzecich przez okres około 6 miesięcy w wymiarze średnio 3 godzin dziennie. Mając na uwadze, iż stawka godzinowa za usługi opiekuńcze wynosiła wówczas około 12,00 zł to zasadnie jest dochodzenie z tego tytułu roszczenia w kwocie 6.480 zł. Powódka zdecydowała się na tymczasowe ograniczenie dochodzonego roszczenia z tego tytułu do kwoty 2.480,00 zł.

W odpowiedzi na pozew, (...) S.A. z siedzibą w W., wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Potwierdził, że z racji obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku z dnia 12 sierpnia 2016 r., przyjął odpowiedzialność za szkody wyrządzone powódce. Z tego tytułu wypłacił powódce odszkodowanie na pokrycie kosztów leczenia w kwocie 2.092,88 zł, odszkodowanie za zniszczone w wypadku rzeczy osobiste w kwocie 939,00 zł oraz kwotę 30.400,00 zł tytułem zadośćuczynienia, w związku z odniesionymi przez powódkę urazami. W ocenie pozwanego, tak ustalone i wypłacone świadczenia w pełni kompensują szkody doznane przez powódkę i są adekwatne do rzeczywistych rozmiarów odniesionej przez nią krzywdy. W ocenie pozwanego, powódka wyolbrzymia skutki wypadku i wymiar poniesionej krzywdy. Roszczenia dochodzone pozewem są rażąco zawyżone i nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd ustalił, co następuje:

12 sierpnia 2016 r., doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego E. W. doznała licznych obrażeń ciała. W dacie zdarzenia sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie w zakresie OC w (...) S.A. z siedzibą w W..

(bezsporne)

E. W. została przewieziona z miejsca wypadku do Szpitala (...) Sp. z o.o., na oddział urazowo – ortopedyczny, gdzie stwierdzono otwarte wieloodłamowe złamanie rzepki kolana lewego, złamanie kręgow odcinka piersiowego kręgosłupa (...), złamanie mnogie żeber od IV do XI po stronie lewej z płynem w opłucnej, rozerwanie dolnego bieguna śledziony. Po rozpoznaniu wykonano operacyjne nastawienie odłamów złamania lewej rzepki z wewnętrzną stabilizacją poprzęgiem Webera. Zastosowano również bezoperacyjne leczenie uszkodzenia śledziony. Zalecono kontrolę w poradni ortopedycznej za 4 tygodnie, stosowanie gorsetu przez 3 miesiące i ortezy stawu kolanowego do czasu kontroli. E. W. przebywała w szpitalu w okresie od 12.08.2016 r. do 26.08.2016 r.

(bezsporne, dowód: karta informacyjna – k. 8-11)

E. W. ponownie przebywała na oddziale urazowo – ortopedycznym Szpitala (...) od 04.06.2017 r. do 07.06.2017 r., gdzie przeszła artroskopię stawu kolanowego w celu uwolnienia zrostów z powodu ograniczenia ruchomości stawu kolanowego.

(dowód: karta informacyjna – k. 12)

W okresie od 14.12.2016 r. do 04.01.2017 r. oraz od 14.06.2017 r. do 07.07.2017 r. E. W. przebywała w (...) Centrum (...) w W. na oddziale rehabilitacyjnym, w celu leczenia rehabilitacyjnego po przebytej operacji kolana oraz złamaniu kręgosłupa.

(dowód: karta informacyjna – k. 13-14)

(...) S.A. z siedzibą w W. uznał swoją odpowiedzialność z tytułu ubezpieczenia sprawcy i wypłacił E. W. odszkodowanie na pokrycie kosztów leczenia w kwocie 2.092,88 zł, odszkodowanie za zniszczone w wypadku rzeczy osobiste w kwocie 939,00 zł oraz kwotę 30.400,00 zł tytułem zadośćuczynienia, w związku z odniesionymi przez poszkodowaną urazami. Wypłacił ponadto kwotę 340,00 zł tytułem zwrotu kosztów przejazdu.

(bezsporne, dowód: pismo (...) - k. 28-31)

Po opuszczeniu szpitala przewieziono E. W. karetką pogotowia do domu. W wyniku doznanych urazów nie mogła się poruszać, była osobą leżącą, wymagającą stałej opieki osób trzecich. E. W. zajmowali się dorośli synowie. Przez pierwsze tygodnie konieczna była zmiana pampersów, robienie zastrzyków w brzuch. E. W. wymagała pomocy w codziennej toalecie oraz spożywaniu posiłków. Syn E. W., K. musiał przejąć jej obowiązki i to on zajmował się sprzątaniami, gotowaniem, paleniem w piecu oraz zakupami. Ostatecznie syn musiał zrezygnować z pracy, aby móc zajmować się matką. Gdy E. W. mogła się już nieco poruszać, syn woził ją na rehabilitację. Początkowo trzeba ją było znosić po schodach. W związku z obrażeniami doznanymi podczas wypadku E. W. musiała zrezygnować z wielu aktywności, w szczególności z jazdy na rowerze. Nie mogła też dalej organizować wycieczek szkolnych i w nich aktywnie uczestniczyć.

(dowód: zeznania świadka K. W. – k. 61-62, zeznania E. W. – k. 241-242)

Sąd dopuścił dowody z opinii biegłych z zakresu chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii, neurologii, psychologii oraz psychiatrii. Biegły z zakresu chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii stwierdził w opinii, że E. W. doznała cierpienia znacznego stopnia, które trwały około rok po zdarzeniu. Biegły uznał również za uzasadnione poddawanie się poszkodowanej rehabilitacji i leczeniu w poradni urazowo – ortopedycznej na własny koszt. Biegły stwierdził również, że E. W. wymagała opieki osób trzecich przez okres około 6 tygodni po około 2 godziny dziennie. Według biegłego, E. W. w zakresie złamania żeber doznała 4 % trwałego uszczerbku na zdrowiu, w zakresie otwartego złamania rzepki lewej doznała 5% trwałego uszczerbku na zdrowiu, w zakresie złamania odcinka piersiowego kręgosłupa doznała 3% trwałego uszczerbku na zdrowiu, co razem stanowi 12% trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Biegły z zakresu neurologii stwierdził zaś, że doznane przez E. W. obrażenia spowodowały 5% długotrwały uszczerbek na zdrowiu. Ponadto, doznane obrażenia spowodowały cierpienia psychiczne i fizyczne w stopniu średnim. Stwierdził również ograniczenia ruchomości kręgosłupa w odcinku piersiowym oraz utrzymujący się zespół bólowy.

Biegłe z zakresu psychologii i psychiatrii nie stwierdziły wpływu wypadku na zdrowie psychiczne E. W..

(dowód: opinie biegłych k. 72-77, 100-101, 120-122, 144-145, 198-203)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego oraz zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej, albowiem ich wiarygodność nie budzi wątpliwości, nie były kwestionowane przez strony.

Sąd nie znalazł także podstaw do zakwestionowania wniosków płynących z opinii powołanych w sprawie biegłych, szczególnie z zakresu chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii, neurologii. Opinie są bowiem nie tylko jasne, ale wyczerpująco odpowiadają na przedstawione biegłym pytania, przez co pozwalają na określenie rozmiarów i trwałości doznanych przez powódkę urazów. Faktu wypadku powódki oraz treści powyższych opinii nie kwestionowała żadna z występujących w sprawie stron. Ponadto, materiał dowodowy zebrany w sprawie w postaci dokumentów pozostaje w całkowitej korelacji z zeznaniami przesłuchanego w sprawie świadka oraz zeznaniami powódki, co przemawiało za uznaniem ich wiarygodności i pozwoliło ustalić ostateczny stan faktyczny.

Odpowiedzialność pozwanego za następstwa zaistniałego wypadku drogowego nie budzi wątpliwości, albowiem pozwany uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił dotychczas powódce kwotę 30.400,00 zł, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Bezsprzeczne były również okoliczności zdarzenia oraz wina sprawcy. Spór stron dotyczył podstaw do wypłaty powódce zadośćuczynienia w żądanej przez nią wysokości.

Podstawą prawną roszczenia o zadośćuczynienie jest art. 445 §1 kc, który stanowi, że w wypadkach przewidzianych w art. 444 kc, tzn. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przepis art. 822 §1 kc przewiduje, iż przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Natomiast w myśl art. 822 §4 kc, uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa w art. 445 § 1 kc, ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, dlatego ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia. Zadośćuczynienie należne osobie pokrzywdzonej deliktem ma na celu złagodzenie doznanych cierpień fizycznych i moralnych. Wysokość zadośćuczynienia musi zatem pozostawać w zależności od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania, ujemnych skutków zdrowotnych, jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znosić w przyszłości. Sąd, przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia, miał na uwadze wymienione kryteria na tle okoliczności faktycznych występujących w niniejszej sprawie, w szczególności stopień trwałego i długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powstałego w wyniku wypadku (12 % oraz 5%), długotrwałość dolegliwości bólowych i ich natężenie, które uniemożliwiały powódce normalne funkcjonowanie.

Zgodnie z treścią art. 445 kc, w razie uszkodzenia ciała, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia sąd wziął pod uwagę w szczególności doznaną przez powódkę krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała. Wszystkie negatywne emocje związane z wypadkiem wpłynęły na powstanie poczucia krzywdy u powódki. Jak sama powódka wskazała, konieczność korzystania z pampersów przez pierwsze tygodnie po wypadku była dla niej upokarzająca. Bardzo długo po wypadku była unieruchomiona, zmuszona do korzystania z pomocy synów w czynnościach higienicznych, jedzeniu. Po wypadku i zabiegu odczuwała długotrwały ból. Po kilku miesiącach zmuszona była do poddania się kolejnemu zabiegowi. Powódka poddawała się długotrwałej rehabilitacji i wykonała bardzo ciężką pracę aby móc chodzić. Wypadek spowodował zmianę jej życia. Przed wypadkiem E. W. udzielała się społecznie, jeździła na rajdy rowerowe. Wypadek ograniczył jej aktywność społeczną – powódka musiała zrezygnować z jazdy na rowerze, organizowania wycieczek szkolnych i udziału w nich.

Wysokość kwoty zadośćuczynienia pieniężnego jest uzależniona od wielkości doznanej przez powódkę krzywdy. Pod pojęciem krzywdy należy rozumieć wszystkie negatywne skutki uszkodzenia ciała czy też rozstroju zdrowia także w sensie fizycznym jak i psychicznym. Jednocześnie, przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę konieczne jest utrzymanie wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, co nie może jednak prowadzić, w ocenie Sądu, do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

Sąd, przy ustalaniu wielkości zadośćuczynienia, dokonuje oceny konkretnego stanu faktycznego, a także rozmiaru doznanej krzywdy.

W orzecznictwie dominuje pogląd, że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie, wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lutego 2012 roku, sygn. akt I ACa 84/12, opubl. LEX nr 1124827, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 lipca 2013 r. I ACa 195/13, opubl. LEX nr 1363278; Wyrok SN z dnia 28 września 2001 r. III CKN 427/00, opubl. LEX nr 52766; Wyrok SN z dnia 8 czerwca 2011 r. I PK 275/10, opubl. LEX nr 1164114).

W ocenie Sądu, zarówno wypłacone dotychczas zadośćuczynienie, jak i przyznana niniejszym Wyrokiem kwota w pełni rekompensują wszelkie niedogodności, doznany ból i stanowią słuszne i adekwatne zadośćuczynienie dla powódki z tytułu doznanych obrażeń oraz skutków tego zdarzenia.

Zarówno ból fizyczny i psychiczny, trauma związana z wypadkiem uzasadniają przyznaną kwotę zadośćuczynienia. Sąd, dokonując oceny zakresu szkody, jakiej doznała powódka, posiłkował się opiniami biegłych sądowych z zakresu traumatologii i narządu ruchu, neurologii, psychologii oraz psychiatrii. Na wysokość zadośćuczynienia wpływają cierpienia pokrzywdzonego, tak fizyczne, jak i psychiczne, których rodzaj, czas trwania i natężenie należy każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy. Zgodnie z utrwaloną linią orzeczniczą przyjęty przez biegłych procentowy uszczerbek na zdrowiu stanowi jedynie jeden z elementów, jaki wpływa na wysokość przyznanego świadczenia.

Procentowy uszczerbek na zdrowiu w żaden sposób nie świadczy o wielkości doznanej krzywdy ani w wymiarze czasowym, ani w wymiarze doznanych cierpień. Nawet niewielki uszczerbek na zdrowiu może powodować znaczne cierpienia, a co za tym idzie może wpływać na rozmiar krzywdy, nie mówiąc już o tak drastycznych obrażeniach, jakich doznała powódka, i ich skutkach.

Podstawową funkcją zadośćuczynienia pieniężnego związanego z uszczerbkiem na zdrowiu jest funkcja kompensacyjna. W wyroku z dnia z dnia 22 listopada 2017 r. IV CSK 8/17 Sąd Najwyższy wskazał, że „zgodnie z przyjętą teorią kompensacyjną celem zadośćuczynienia za krzywdę jest wyrównanie wyrządzonej szkody niemajątkowej. Rozmiar cierpień jest podstawowym kryterium ustalania wysokości zadośćuczynienia. Kompensacja nie może prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego, ale trzeba zaznaczyć, że nie może także być nieodpowiednia w stosunku do doznanej krzywdy, ponieważ zasądzone świadczenie nie wypełnia wówczas w sposób prawidłowy przypisywanych zadań. Określona suma pieniężna powinna być ustalona w takiej wysokości, aby poprzez jej wydatkowanie można było zatrzeć negatywne, przykre odczucia powstające w wyniku, w sprawie, utraty zdrowia”.

Zatem, jak już Sąd wspomniał, wypłacone dotychczas zadośćuczynienie, jak i przyznana niniejszym Wyrokiem kwota stanowią adekwatne i uzasadnione złagodzenie cierpień jakich doznała powódka.

Sąd przyznał również powódce kwotę 2.480,00 zł, tytułem odszkodowania obejmującego zwrot kosztów opieki osób trzecich wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20.05.2018 r. do dnia zapłaty. Zgodnie z opinią biegłego powódka przez okres 6 tygodni po około 2 godziny dziennie wymagała opieki osób trzecich. Sąd zauważył jednak, że powódka miała całkowicie ograniczone funkcjonowanie z wyłączeniem wszelkich prac i czynności w zakresie pielęgnacji osobistej, przygotowywaniem i spożywaniem posiłków. Powódka przez wiele tygodni była całkowicie unieruchomiona, leżąca. W tym okresie wymagała pomocy w zakresie codziennej toalety, przygotowania posiłków, czy też ubierania, przez co najmniej 3 godziny dziennie. W tym czasie synowie powódki robili jej również zastrzyki, podawali leki. Osoba zajmująca się powódką, jakkolwiek realnie, fizycznie mogła wykonywała czynności opiekuńcze przez kilka godzin, to jednak musiała być dyspozycyjna przez 24 godziny na dobę, czy to w celu podania posiłku, regularnego aplikowania leków, nawet w środku nocy, czy wreszcie prozaicznych czynności poprawienia ułożenia leżącej i wykonania innych czynności zapobiegających powstaniu odleżyn. Wobec powyższego Sąd zaakceptował wyliczenia strony powodowej i uwzględnił powództwo w tym zakresie, nawet jeśli biegły określił krótszy okres czasu opieki nad powódką.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za ostateczny wynik sprawy. Przy ich ustaleniu Sąd zaakceptował prawie w całości zestawienie kosztów złożone przez stronę powodową uznając, że spełnione zostały przesłanki ustalenia należnej opłaty w wysokości przewyższającej stawkę minimalną, zawarte w § 15 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r., (Dz. U z 2018 r., poz. 265), w szczególności z uwagi na zaangażowanie i wkład pracy pełnomocnika powódki. Jednocześnie Sąd uznał, że tak ustalone i przyznane wynagrodzenie zawiera już koszty zastępstwa substytucyjnego, o zapłatę których dodatkowo wnioskował pełnomocnik powódki w zestawieniu kosztów. Z tego powodu wniosek został oddalony w tej właśnie części.

O kosztach sądowych tj. wydatkach w sprawie, orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r., o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t.: Dz.U. z 2019 r., poz. 785) w zw. z art. 98 kpc, tj. przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu stosownie do wyniku sprawy.